

ZOFIA SIENKIEWICZ

## Z ROZWAŻAŃ O KARACH I ŚRODKACH KARNYCH O CHARAKTERZE MAJĄTKOWYM (W ŚWIETLE PRZEPISÓW KODEKSU KARNEGO Z 1997 R.)

Założenia politycznokryminalne, które zadecydowały o nowej regulacji wielu przepisów kodeksu karnego z 1997 r., były w nauce prawa karnego przedmiotem licznych analiz, i to zarówno w okresie prac projektowych, jak i po wejściu w życie kodeksu karnego. Trudno się dziwić tak ożywionemu zainteresowaniu, zważywszy, że nowy kierunek w polityce kryminalnej, oparty na nowej filozofii karania, przesądził o zasadniczych zmianach w systemie kar i środków karnych oraz zasadach ich wymiaru.

Nową, fundamentalną rolę wyznaczono karom i środkom karnym niepolegającym na pozbawieniu wolności, ale przede wszystkim środkom o charakterze majątkowym, które z uwagi na wprowadzoną zasadę *ultima ratio* kary pozbawienia wolności (art. 58 § 1 k.k.) znalazły priorytetowe miejsce wśród środków zwalczania przestępczości. Zgodnie bowiem z założeniami kodeksu karnego najistotniejsze w nowej polityce karnej było – jak wielokrotnie podkreślano – likwidowanie konfliktu społecznego spowodowanego popełnieniem przestępstwa poprzez naprawienie szkody, odebranie owoców przestępstwa lub korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa, a przede wszystkim uczynienie przestępstwa ekonomicznie nieopłacalnym<sup>1</sup>. Takie politycznokryminalne założenia kodeksu karnego uzasadniały w pełni nowe ukształtowanie, a przede wszystkim rozszerzenie katalogu środków represji karnej o charakterze majątkowym.

Akceptacja aksjologicznych i politycznokryminalnych założeń kodeksu karnego nie uwalnia jednak od wątpliwości, czy zwalczanie przestępczości oparte na szerokim stosowaniu środków o charakterze majątkowym jest zawsze do pogodzenia z odejściem od poprzedniego modelu represyjnego. Dla rozstrzygnięcia tych wątpliwości istotna wydaje się nie tyle szczegółowa charakterystyka poszczególnych środków o charakterze majątkowym, ile ukazanie zakresu ich stosowania oraz ich wzajemnych relacji, a przede wszystkim ustalenie, czy istnienie w kodeksie karnym tak wielu

<sup>1</sup> O założeniach nowego kodeksu karnego por. m.in. S. Lewandowski, *Filozofia kary a projekt nowego kodeksu karnego*, *Palestra* 1992, nr 5–6; A. Zoll, *Założenia polityki karnej w projekcie kodeksu karnego*, *Państwo i Prawo* 1994, z. 5; T. Kaczmarek, *Kryminalno-polityczne założenia nowego kodeksu karnego*, w: L. Bogunia (red.), *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1997, s. 11 i n. oraz idem, *Nowy kodeks karny i jego aksjologiczne i kryminalno-polityczne założenia*, w: L. Bogunia (red.), *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. III, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998, s. 9 i n., por. też *Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1997, s. 136–137, 145–147.

środków majątkowych nie rodzi niebezpieczeństwa nadmiernego ich kumulowania przy wymiarze kary. Należy bowiem przypomnieć, iż w krytyce poprzedniej polityki karnej wielokrotnie zwracano uwagę na nadmierne, niecelowe kumulowanie środków represji majątkowej<sup>2</sup>, które było – w świetle przepisów z k.k. z 1969 r. – w wielu przypadkach obowiązkowe. Najwięcej zastrzeżeń budziły m.in. uprzednio obowiązujące przepisy o obligatoryjnej grzywnie i konfiskacie mienia. Wątpliwości rodziło również kumulowanie innych środków dolegliwości majątkowej. Jak podkreślało wielu autorów, kumulacja grzywny orzeczonej oprócz kary pozbawienia wolności oraz innych środków o charakterze majątkowym doprowadzała w praktyce do faktycznego podwyższenia orzeczonej kary pozbawienia wolności<sup>3</sup>. Poważne zastrzeżenia budziła również praktyka orzekania grzywny oraz konfiskaty mienia w takich sytuacjach, gdy z uwagi na brak możliwości majątkowych i zarobkowych sprawcy orzeczenie tych środków było *in concreto* niecelowe. Obligatoryjne podstawy do orzekania m.in. grzywny z konfiskatą mienia ograniczały w poważnym stopniu swobodę sędziego w indywidualizowaniu kary, zwiększając represyjność orzeczenia. Również orzecznictwo SN kładło wyraźny nacisk na zaostrzenie kar, stosowanie wysokich grzywn, adekwatnych przede wszystkim do wysokości wyrządzonej szkody czy zagarniętego mienia<sup>4</sup>. Badania przeprowadzone przez I. Rzeplińską w latach osiemdziesiątych unaocniły praktyczną realizację stosowania skumulowanej represji ekonomicznej<sup>5</sup>. Skazania były bowiem bardzo poważne: oprócz kary pozbawienia wolności orzekano wysokie grzywny, konfiskaty mienia, odszkodowania na rzecz pokrzywdzonej instytucji państwowej lub społecznej. Badając stan majątkowy sprawców oraz konfrontując go z tak poważną dolegliwością majątkową, można było dostrzec – jak podkreślała autorka – niecelowość orzekania tych kar wynikającą z braku możliwości ich wyegzekwowania<sup>6</sup>.

W krytyce polityki karnej, szczególnie w latach osiemdziesiątych, postulowano wprowadzenie zakazu łączenia kary grzywny i konfiskaty mienia oraz usunięcie przepisu o obligatoryjnej konfiskacie mienia<sup>7</sup>. Wskazywano również na konieczność wprowadzenia nakazu uwzględniania sytuacji majątkowej sprawcy i dostosowywania

<sup>2</sup> Podkreślał to m.in. A. Marek, *Reforma prawa karnego – uwagi i postulaty*, *Nowe Prawo* 1981, nr 7, s. 100, 110; idem, *Model polityki karnej na tle projektowanych zmian ustawodawczych*, *Państwo i Prawo* 1982, z. 6, s. 107; J. Śliwowski, *Na pograniczu trzech pionów ustawodawstwa karnego*, *Nowe Prawo* 1981, nr 3, s. 5; J. Jasiński, *O nowy kształt środków karnych*, *Przegląd Prawa Karnego* 1990, nr 1, s. 10–12.

<sup>3</sup> Zwraca to uwagę m.in. A. Spotowski, *O reformie prawa karnego materialnego*, *Nowe Prawo* 1981, nr 4, s. 96; idem, *Konfiskata mienia i przepadek rzeczy (Uwagi de lege ferenda)*, *Państwo i Prawo* 1989, z. 1, s. 101; M. Szewczyk, *Uwagi dotyczące niektórych kar dodatkowych w kodeksie karnym*, *Państwo i Prawo* 1988, z. 5, s. 106.

<sup>4</sup> Na temat polityki SN w latach osiemdziesiątych por. L. Gardocki, *Wytyczne wymiaru sprawiedliwości czy praktyki sądowej*, *Państwo i Prawo* 1981, z. 11, s. 77 i n.

<sup>5</sup> I. Rzeplińska, *Konfiskata mienia: studium z historii polityki kryminalnej*, Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 1997, s. 60–73.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 73; por. też J. Jasiński, *Polityka karna sądów w początku lat dziewięćdziesiątych*, *Przeгляд Sądowy* 1993, nr 10, s. 17–19.

<sup>7</sup> Tak m.in. M. Cieślak, *Zagadnienia reformy prawa karnego*, *Palestra* 1988, nr 5, s. 49; A. Marek, *Reforma prawa karnego...*, op. cit., s. 110; A. Spotowski, *O reformie prawa karnego...*, op. cit., s. 96; J. Śliwowski, op. cit., s. 95; B. Kunicka-Michalska, *Przeżytek w socjalistycznym kodeksie*, *Prawo i Życie* 1988, nr 7, s. 5.

do niej kar majątkowych. Jak podkreślał A. Marek, „orzekanie całkowitej konfiskaty mienia, grzywny i wysokich opłat sądowych kłóci się nie tylko z racjonalnością, ale jest wprost niehumanitarne i oznacza często dążenie do zniszczenia nie tylko sprawcy, ale i jego rodziny”<sup>8</sup>. Krytyka powyższych uregulowań w k.k. z 1969 r. znalazła swoje odzwierciedlenie w społecznym projekcie kodeksu karnego z 1981 r., w którym przewidziano m.in. przepis zakazujący łączenia kary grzywny z konfiskatą mienia, a także wiele innych uregulowań, które rozszerzały zakres swobody sędziego w orzekaniu<sup>9</sup>.

Przedstawione postulaty wielu przedstawicieli nauki prawa karnego, zmierzające do ograniczenia represyjnych ustawowych rozwiązań m.in. w zakresie stosowania skumulowanej dolegliwości majątkowej, nie zostały uwzględnione. Wręcz przeciwnie, szanse na takie zmiany zniweczyło wprowadzenie przepisów dekretu Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, a w późniejszych latach uchwalenie ustawy epizodycznej z 10 maja 1985 r. o szczególnej odpowiedzialności karnej<sup>10</sup>. Represyjny charakter wprowadzonych przepisów spowodował gwałtowny wzrost liczby skazań, w których kumulowano dolegliwości majątkowe – karę grzywny i konfiskatę mienia. Oceniając praktykę tamtych lat, wskazywano na irracjonalność wielu skazań, wynikającą z braku jakiegokolwiek możliwości wyegzekwowania skumulowanych kar majątkowych<sup>11</sup>.

Mimo poważnych zarzutów środowiska prawniczego, związanych przede wszystkim z nadmierną represyjnością polityki karnej, m.in. w zakresie dolegliwości majątkowej, gruntowna zmiana ustawodawstwa karnego nastąpiła dopiero w nowych warunkach społeczno-politycznych, które umożliwiły realizację wysuwanych od wielu lat postulatów. Ustawą z dnia 23 lutego 1990 r.<sup>12</sup> usunięto z przepisów karę konfiskaty mienia, natomiast ustawą z dnia 12 lipca 1995 r.<sup>13</sup> zrezygnowano z obligatoryjnego orzekania grzywny oprócz kary pozbawienia wolności na rzecz fakultatywnego jej stosowania. Wymienione zmiany w rozwiązaniach k.k. z 1969 r. zostały wprowadzone do kodeksu karnego z 1997 r.

Rezygnacja w nowym kodeksie karnym z tak represyjnych rozwiązań odpowiadała nowym założeniom politycznokryminalnym i była wyraźnym zwrotem w kierunku racjonalnego karania. Można zatem wstępnie przyjąć, że w świetle rozwiązań kodeksu karnego z 1997 r. nie powinna zachodzić obawa przed nadmierną kumulacją w wymiarze kary środków o charakterze majątkowym. Problem polega jednak na tym, iż w przepisach kodeksu karnego poza grzywną znalazły swoje znaczące miejsce również inne, nowe środki majątkowe, a mianowicie: przepadek, obejmujący zarówno przepadek przedmiotów, jak i przepadek korzyści majątkowej, obowiązek

<sup>8</sup> A. Marek, *Reforma prawa karnego...*, op. cit., s. 110, por. też A. Spotowski, *Konfiskata mienia...*, op. cit., s. 103.

<sup>9</sup> O projekcie tym pisał m.in. A. Zoll, *Spółeczny projekt kodeksu karnego*, *Gazeta Prawnicza* 1981, nr 20. O społecznym i rządowym projekcie k.k. z 1981 r. wypowiedziano się też w dyskusji redakcyjnej, *Kodeks racjonalnego karania*, ibidem.

<sup>10</sup> Dz.U. Nr 23, poz. 475.

<sup>11</sup> I. Rzeplińska, op. cit., s. 75.

<sup>12</sup> Ustawa z dnia 23 lutego 1990 r. o zmianie Kodeksu karnego i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 14, poz. 84).

<sup>13</sup> Ustawa z dnia 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podniesieniu dolnych i górnych granic grzywien i nawiązek w prawie karnym (Dz.U. Nr 95, poz. 475).

naprawienia szkody, nawiązka i świadczenie pieniężne. Nie ulega zatem wątpliwości, iż katalog środków dolegliwości majątkowej uległ wyraźnemu rozszerzeniu w porównaniu z poprzednią regulacją.

Zmiany w przepisach karnych w następnych latach, już po wejściu w życie k.k. z 1997 r., wskazały na dalszą tendencję do rozszerzania zakresu stosowania tych środków. Warto w tym miejscu wspomnieć o rozszerzeniu ustawą z dnia 14 kwietnia 2000 r. zakresu stosowania nawiązki, wprowadzeniu obligatoryjnego jej orzekania w pewnych, określonych przypadkach (art. 47a k.k.) oraz podwyższeniu jej górnych granic (art. 48 § 3 k.k.)<sup>14</sup>. Z uznaniem należy jednak podkreślić, że wymienione, wyraźnie represyjne przepisy zostały uchylone ustawą z dnia 8 października 2004 r.<sup>15</sup> Kolejnym powrotem do represyjnych rozwiązań było wprowadzenie ustawą z dnia 16 listopada 2006 r. przepisu art. 57a § 2 k.k., przewidującego obligatoryjne orzeczenie nawiązki w przypadku skazania za występki o charakterze chuligańskim<sup>16</sup>. Ustawą z dnia 14 kwietnia 2000 r. rozszerzony został ponadto zakres stosowania świadczenia pieniężnego (art. 49a), który w razie skazania za przestępstwo z art. 178a k.k. był obligatoryjny, a jego wysokość została podwyższona<sup>17</sup>. Również i ten przepis uchylono ustawą z dnia 8 października 2004 r., utrzymując jedynie fakultatywne podstawy do orzeczenia świadczenia pieniężnego (art. 49 § 1 i § 2 k.k.)<sup>18</sup>. W kolejnych zmianach przepisów kodeksu karnego ustawą z dnia 9 września 2000 r.<sup>19</sup> oraz z dnia 13 czerwca 2003 r.<sup>20</sup> rozszerzono obligatoryjny zakres stosowania przepadku korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa (art. 45 § 1 k.k.) na wszystkich sprawców, dodano możliwość orzeczenia przepadku równowartości korzyści majątkowej z popełnienia przestępstwa, ale przede wszystkim wprowadzono domniemanie, iż mienie będące w posiadaniu sprawcy w czasie lub po popełnieniu przestępstwa stanowi korzyść uzyskaną z popełnienia przestępstwa.

Wielokrotne zmiany w regulacji środków o charakterze majątkowym uzasadniają przekonanie o zachwianiu się przyjętych przez kodeks karny z 1997 r. założeń politycznokryminalnych. Zmieniające się podstawy do stosowania tych środków oscylowały w kierunku represyjności i ograniczenia swobody sędziowskiej przepisami obligatoryjnymi. Uchylenie następnie tych przepisów świadczy wprawdzie o akceptacji współczesnych kierunków politycznokryminalnych, nie zwalnia jednak od ogólniejszej refleksji nad przyjętym przez kodeks karny zakresem stosowania środków majątkowych. Chodzi bowiem o to, czy przy tak szerokim wachlarzu rozmaitych kar i środków karnych o dolegliwości majątkowej ustawodawca zagwarantował swobodę sędziego w stosowaniu tych środków, czy też sędzia w niektórych wypadkach został

<sup>14</sup> Ustawa z dnia 14 kwietnia 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U. Nr 48, poz. 548).

<sup>15</sup> Ustawa z dnia 8 października 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny i ustawy – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. Nr 243, poz. 2426).

<sup>16</sup> Ustawa z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 226, poz. 1648).

<sup>17</sup> Ustawa z dnia 14 kwietnia 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U. Nr 48, poz. 548).

<sup>18</sup> Ustawa z dnia 8 października 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny i ustawy – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. Nr 243, poz. 2426).

<sup>19</sup> Ustawa z dnia 9 września 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, ustawy o zamówieniach publicznych oraz ustawy – Prawo bankowe (Dz.U. Nr 93, poz. 1027).

<sup>20</sup> Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U. Nr 111, poz. 1061).

zobligowany do ich stosowania, a także do ich kumulowania. Rozważenie tej kwestii wymaga w pierwszej kolejności ustalenia, czy przepisy kodeksu karnego przewidują wyłącznie fakultatywne, czy też obligatoryjne stosowanie kar i środków karnych o dolegliwości majątkowej, a także czy regulacja podstaw do stosowania tych środków wyklucza, czy umożliwia kumulatywne ich orzekanie. Niezmiernie istotna jest również regulacja zasad i dyrektyw sądowego wymiaru kary, które nadają ostateczny kształt polityce karnej.

Jak wynika z przepisów kodeksu karnego, oprócz podstaw do fakultatywnego stosowania kar i środków karnych o dolegliwości majątkowej przewidziano również podstawy do obligatoryjnego stosowania tych środków. Sąd zobowiązany jest bowiem orzec – jeżeli zaistnieją wskazane w ustawie przesłanki – przypadek przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa (art. 44 § 1 k.k.) lub także w niektórych wypadkach pochodzących pośrednio z popełnienia przestępstwa (art. 299 § 7 k.k.). Obligatoryjne jest również orzeczenie przypadku korzyści majątkowej, którą sprawca osiągnął z popełnienia przestępstwa (art. 45 § 1 i 299 § 7 k.k.), obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 k.k.) oraz w pewnych wypadkach nawiązki (art. 57a, 290 § 2 k.k.). Pozornie zatem zdawać by się mogło, iż ustawodawca powraca do dawnych, nadmiernie represyjnych rozwiązań wyraźnie ograniczających swobodę sędziowskiej indywidualizacji kary. Wniosek taki, bez przybliżenia treści wspomnianych przepisów, wydaje się jednak przedwczesny. Podejmując bowiem próbę oceny zasadności wspomnianych rozwiązań, należałoby – choćby w pewnym skrócie – dokonać analizy tych przepisów, które regulują obligatoryjne orzekanie środków o charakterze majątkowym. Dopiero wówczas, mając na uwadze założenia politycznokryminalne kodeksu karnego, można w pełni ocenić, czy szeroki wachlarz środków majątkowych może stwarzać niebezpieczeństwo powrotu do nadmiernej represyjności karnej.

Jednym z najistotniejszych środków majątkowych jest przypadek przedmiotów. Wprawdzie orzeka się go obligatoryjnie, jednakże obejmuje on tylko te przedmioty, które pochodzą bezpośrednio z przestępstwa (art. 44 § 1 k.k.), a nie pośrednio (wyjątek – art. 299 § 7 k.k.), a ponadto nie dotyczy to sytuacji, gdy przedmioty te podlegają zwrotowi pokrzywdzonemu. Rację ma zatem J. Raglewski, że obligatoryjny przypadek przedmiotów pochodzących z popełnienia przestępstwa ma w istocie charakter warunkowy<sup>21</sup>. Należy ponadto podkreślić, iż głównym celem tego środka karnego jest odebranie sprawy owoców przestępstwa – a to w pełni odpowiada nowemu kierunkowi polityki karnej. Ograniczenie przypadku wyłącznie do takich przedmiotów, które pochodzą bezpośrednio z popełnienia przestępstwa, niweczy – jak zauważono w literaturze – zarzut, jaki stawiano poprzedniej regulacji, sprzeczności z konstytucyjną zasadą dostatecznej określoności sankcji karnej<sup>22</sup>. Wyjątek od takiego uregulowania zawiera art. 299 § 7 k.k., który przewiduje obligatoryjny przypadek przedmiotów pochodzących bezpośrednio, ale również pośrednio z popełnienia przestępstwa. Dotyczy to wyłącznie przestępstwa prania brudnych pieniędzy. Nie bez znaczenia jest tu jednak fakt, iż pośrednie pochodzenie przedmiotów przestępstwa prania brud-

<sup>21</sup> J. Raglewski, *Przypadek przedmiotów w nowym kodeksie karnym*, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 1997, nr 2, s. 77; por. też Z. Sienkiewicz, *O funkcjach przypadku przedmiotów w projekcie kodeksu karnego*, *Państwo i Prawo* 1997, z. 4, s. 75–79; W. Wróbel, *Środki karne w projekcie kodeksu karnego*, *Część II. Przypadek*, *Przegląd Sądowy* 1995, nr 11–12, s. 105 i n.

<sup>22</sup> W. Wróbel, *Środki karne...*, op. cit., s. 107.

nych pieniędzy bywa – jak zauważa O. Górniok – niemal regułą przy zorganizowanej przestępczości, z której przedmioty te pochodzą<sup>23</sup>. Stąd też takie unormowanie wydaje się uzasadnione z punktu widzenia poszukiwań bardziej efektywnego zwalczania tej przestępczości.

Zasygnalizowane wcześniej politycznokryminalne cele nowego kodeksu karnego przesądziły również o wprowadzeniu podstaw do obligatoryjnego orzeczenia przypadku korzyści majątkowej, którą sprawca osiągnął chociażby pośrednio z popełnienia przestępstwa (art. 45 § 1 k.k.). Zakres podmiotowy tego środka karnego nie jest niczym ograniczony, od strony zaś przedmiotowej nie obejmuje on jedynie takiej korzyści majątkowej, która podlega przypadkowi przedmiotów wymienionych w art. 44 § 1 lub art. 46 k.k. Poszukując uzasadnienia dla wprowadzenia do kodeksu karnego przypadku korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa, warto przytoczyć za K. Buchałą opinię, iż takie właśnie rozwiązanie sprzyja przede wszystkim zwalczaniu zorganizowanej przestępczości, jest przy tym dolegliwe dla sprawców nie tylko dlatego, że rozbiciu ulegają więzi łączące przestępczość zawodową lub zorganizowaną, lecz także z uwagi na wypadek korzyści<sup>24</sup>. Jak wykazały bowiem badania, w walce z zorganizowaną przestępczością ani kara pozbawienia wolności, ani grzywna nie są skuteczne, najistotniejsze jest natomiast uczynienie przestępstwa nieopłacalnym. Ten szczególnie niezaprzeczalny walor przypadku korzyści majątkowej zdecydował o objęciu jego zakresem wszystkich sprawców, którzy osiągnęli chociażby pośrednio korzyść majątkową z popełnienia przestępstwa. Również i w tym wypadku obligatoryjny wypadek korzyści majątkowej ma charakter warunkowy. Nie orzeka się go bowiem, jeżeli korzyść lub jej równowartość podlega zwrotowi pokrzywdzonemu lub innemu podmiotowi (art. 45 § 1 k.k.). Może oczywiście powstać wątpliwość, czy obowiązek orzeczenia w każdej sprawie, niezależnie od rodzaju przestępstwa, nie jest swoistym powrotem do dawnej konfiskaty mienia. Różnica jest jednakże zasadnicza, wypadek korzyści majątkowej obejmuje bowiem wyłącznie tę korzyść, która pochodzi z popełnienia przestępstwa, będącego przedmiotem rozpoznania sądowego. A zatem zawsze istnieje związek pomiędzy korzyścią majątkową podlegającą przypadkowi a popełnionym przestępstwem. Mimo niekwestionowanej dolegliwości majątkowej można przyjąć, że wspomniany środek nie przekracza „dostatecznego stopnia dolegliwości”<sup>25</sup>, znajduje bowiem wyraźne uzasadnienie w przyjętych przez kodeks karny założeniach politycznokryminalnych, a przede wszystkim w wyznaczeniu nowych kierunków w walce z zorganizowaną przestępczością. Warto też wspomnieć, że wypadek korzyści majątkowej, o którym mowa w art. 45 k.k., znany jest

<sup>23</sup> O. Górniok, w: O. Górniok, S. Hoc, S.M. Przyjemski, *Kodeks karny. Komentarz*, t. III, „Arche”, Gdańsk 1999, s. 405.

<sup>24</sup> K. Buchała, w: K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 k.k.*, Zakamycze, Kraków 1998, s. 357; por. też J. Raglewski, *Nowelizacja przepisów o przypadku osiągniętych z popełnienia przestępstwa korzyści majątkowych*, *Palestra* 2001, nr 5–6, s. 21–22; R.A. Stefański, *Przypadek korzyści majątkowej uzyskanej przez sprawcę z przestępstwa*, *Prokuratura i Prawo* 2001, nr 3, s. 155.

<sup>25</sup> Szersze rozważania o represyjności prawa karnego por. W. Wróbel, *Spór o „dostateczny poziom represyjności” prawa karnego w płaszczyźnie legislacyjnej*, w: A.J. Szwarc (red.), *Represyjność prawa karnego. Materiały Zjazdu Katedr Prawa Karnego (Gniezno, 26–29 września 2006 r.)*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2008, s. 11–24.

wielu współczesnym ustawodawstwom europejskim, występuje także w licznych aktach o międzynarodowym charakterze<sup>26</sup>.

Wśród środków karnych o charakterze dolegliwości majątkowej, które orzekane są obligatoryjnie, wymienić należy również obowiązek naprawienia szkody (art. 46 § 1 k.k.) oraz nawiązkę (art. 57a i art. 290 § 2 k.k.). Analiza przepisów regulujących podstawy do obligatoryjnego orzeczenia obu tych środków przekonuje, iż również w tych unormowaniach intencją ustawodawcy była realizacja wyznaczonych założeń politycznokryminalnych, przy jak najmniejszym ograniczeniu swobody sędziowskiej w orzekaniu. Nie analizując szczegółowo podstaw do orzeczenia obowiązku naprawienia szkody<sup>27</sup>, należy wspomnieć, iż obowiązek ów nie ma swoistego bytu, może być orzeczony tylko w przypadku wniosku pokrzywdzonego lub innej uprawnionej osoby, a ponadto tylko w razie skazania za określone w art. 46 § 1 przestępstwa<sup>28</sup>. W nowej polityce karnej nie chodzi bowiem o rozwiązania represyjne, ale przede wszystkim o takie, których celem jest wyrównanie szkód społecznych spowodowanych przestępstwem. Kompensacyjna tendencja w nowej polityce karnej znajduje najpełniejszą realizację właśnie w obowiązku naprawienia szkody. Trudno zatem nie dostrzec zasadniczych politycznokryminalnych racji, jakie leżały u podstaw takiego rozwiązania.

Prócz wymienionych środków karnych również nawiązka orzekana jest w niektórych przypadkach obligatoryjnie. Przepis art. 57a k.k., wprowadzony ustawą z dnia 16 listopada 2006 r.<sup>29</sup>, przewiduje obligatoryjne orzeczenie nawiązki w razie skazania za występki o charakterze chuligańskim. Nie oceniając w tym miejscu zasadności wprowadzenia chuligańskiego charakteru występków, bo jest to kwestia wysoce kontrowersyjna, należy natomiast zwrócić uwagę, że nawiązka ma tu charakter kompensacyjny, orzekana jest bowiem na rzecz pokrzywdzonego (chyba że sąd orzeka obowiązek naprawienia szkody lub nawiązkę na podstawie art. 46 k.k.). Innym przepisem regulującym obligatoryjne orzeczenie nawiązki jest art. 290 § 2 k.k., który dotyczy wyłącznie przypadku skazania za przestępstwo wyrębu drzewa w lesie lub kradzieży drzewa wyrąbanego lub powalonego.

<sup>26</sup> Por. A. Marek, *Problemy penalizacji przestępczości zorganizowanej*, w: L. Tyszkiewicz (red.), *Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Profesor Oktawii Górniok*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1996, s. 128–131; I. Rzeplińska, op. cit., s. 105–108.

<sup>27</sup> O obowiązku naprawienia szkody por. m.in. pracę Z. Gostyńskiego, *Obowiązek naprawienia szkody w nowym ustawodawstwie karnym*, Zakamycze, Kraków 1999 oraz idem, *Obowiązek naprawienia szkody w prawie karnym*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1999; J. Kowalska, D. Skrzyńska, *Obowiązek naprawienia szkody jako środek karny*, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2001, nr 1; M. Łukasiewicz, A. Ostapa, *Obowiązek naprawienia szkody – wybrane zagadnienia*, *Prokuratura i Prawo* 2001, nr 9; A. Marek, *Naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem*, w: S. Waltoś (red.), *Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci profesora Mariana Cieślaka*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1993; Z. Sienkiewicz, *O funkcjach obowiązku naprawienia szkody*, *Przegląd Sądowy* 1994, nr 1; O. Sitarz, *Obowiązek naprawienia szkody i nawiązka jako środki karne w projekcie kodeksu karnego*, w: L. Tyszkiewicz (red.), *Problemy nauk penalnych...*, op. cit.

<sup>28</sup> Są to przestępstwa spowodowania śmierci, ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji albo przeciwko środowisku, mieniu lub obrotowi gospodarczemu.

<sup>29</sup> Ustawa z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 226, poz. 1648).

Dotychczasowe uwagi o podstawach obligatoryjnego orzekania środków majątkowych skłaniają do kilku refleksji. Trudno zgodzić się z poglądem, że przewidziane w ustawie zobowiązanie sędziego do orzekania niektórych środków o charakterze majątkowym świadczy o nadmiernym wzroście represyjności przepisów karnych. Ważne jest bowiem to, jak ustawodawca uzasadnia wprowadzenie takich unormowań, czy odpowiadają one założeniom politycznokryminalnym kodeksu karnego, czy celem tych środków jest wyłącznie represja, czy też przede wszystkim pozbawienie sprawców owoców przestępstwa albo naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem. Wydaje się, że uzasadnieniem wspomnianych unormowań jest bez wątpienia nowy kierunek w polityce kryminalnej akcentujący dążenie do naprawienia pokrzywdzonemu szkody wyrządzonej przestępstwem oraz do uczynienia przestępstwa nieopłacalnym.

Podobny cel politycznokryminalny zdecydował o unormowaniu podstaw do fakultatywnego stosowania środków karnych o dolegliwości majątkowej. Przewidziane przez ustawę możliwości orzekania wymienionych środków karnych są szerokie. Sąd może orzec przepadek przedmiotów stanowiących mienie ruchome, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa (art. 44 § 2 k.k.). Wprawdzie taki przepadek nie jest odebraniem pożytków z przestępstwa, jednakże pełni istotną funkcję prewencyjną, zabezpieczając przed ponownym popełnieniem przestępstwa. Represyjny charakter tego środka łagodzi przepis, który zakazuje jego orzeczenia, jeżeli byłoby to niewspółmierne do wagi popełnionego czynu (art. 44 § 3 k.k.). Podstawy do fakultatywnego stosowania środków karnych o dolegliwości majątkowej obejmują również nawiązkę i świadczenie pieniężne. Nawiązka przewidziana w k.k. z 1997 r. nie ma jednorodnego charakteru. Nowością jest połączenie jej z obowiązkiem naprawienia szkody. Sąd może bowiem orzec nawiązkę zamiast obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 2 k.k.). Mimo pewnych wątpliwości nawiązka pełni tu wyraźnie kompensacyjną funkcję, orzekana jest bowiem na rzecz pokrzywdzonego oraz w celu zadośćuczynienia za ciężki uszczerbek na zdrowiu, naruszenie czynności ciała, a także za doznaną krzywdę. Możliwość orzeczenia nawiazki przewiduje również wiele innych przepisów kodeksu karnego (art. 44 § 3, 47 § 1 § 2 i § 3, 212 § 3 i 216 § 4 k.k.), z których unormowania wyłania się wyraźnie zróżnicowany charakter tego środka karnego<sup>30</sup>. Można twierdzić, iż ma ona wyłącznie represyjno-wychowawczy charakter (szczególnie w art. 47, 212 § 3 i 216 § 4 k.k.), ale można też dostrzec w niej elementy kompensacyjne, jeżeli orzekana jest na rzecz pokrzywdzonego (art. 46 § 2 k.k.) bądź jeżeli pomiędzy popełnionym przestępstwem a celem, na który jest orzekana, zachodzi wyraźny związek (art. 47 § 1, § 2 i § 3 k.k.).

Możliwość oddziaływania na sprawcę dolegliwością majątkową rozszerzono również poprzez wprowadzenie nowego środka karnego – świadczenia pieniężnego, stosowanego w razie odstąpienia od wymiaru kary (art. 49 §1 k.k.), które – jak podkreśla uzasadnienie k.k. – „jest zewnętrznym wyrazem tego, że sprawca popełnił czyn zabroniony”<sup>31</sup>. Inny cel ma świadczenie pieniężne orzekane w razie skazania

<sup>30</sup> O charakterze nawiazki por. przede wszystkim W. Cieślak, *Nawiązka w polskim prawie karnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2006, s. 126–161 oraz m.in. M. Łukaszewicz, A. Ostapa, *Nawiązka w kodeksie karnym – niektóre zagadnienia*, *Prokuratura i Prawo* 2001, nr 7–8, s. 75 i n.; Z. Sienkiewicz, *Regulacja nawiazki w projektach kodeksu karnego i kodeksu wykroczeń*, *Przegląd Sądowy* 1993, nr 3, s. 50–51; O. Sitarz, op. cit., s. 158–160.

<sup>31</sup> *Nowe kodeksy karne...*, op. cit., s. 149.



za przestępstwo z art. 178a k.k. W tym przypadku oprócz represyjnego oddziaływania istnieje również pewien element kompensacyjny wynikający ze ścisłego związku pomiędzy charakterem przestępstwa a określonym celem, na który świadczenie jest przekazane (art. 49 § 2 k.k.).

W rozważaniach nad zakresem stosowania rozmaitych środków o charakterze majątkowym należy też wspomnieć, że kilka z nich należy do katalogu tzw. obowiązków probacyjnych, które mogą być orzekane w razie stosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania (art. 67 § 3 k.k.) i warunkowego zawieszenia wykonania kary (art. 72 § 2 k.k.). Stanowią one również dodatkowe obowiązki w przypadku skazania na karę ograniczenia wolności (art. 36 § 2 k.k.). Dotyczy to dwóch środków majątkowych: obowiązku naprawienia szkody i świadczenia pieniężnego, które są z reguły orzekane w trybie fakultatywnym z wyjątkiem obowiązku naprawienia szkody, który w przypadku stosowania warunkowego umorzenia postępowania jest obligatoryjny.

Przybliżając przepisy kodeksu karnego regulujące podstawy i zakres stosowania środków o charakterze majątkowym, nie sposób pominąć najistotniejszej w tym zakresie roli kary grzywny. Zgodnie z wprowadzoną do kodeksu karnego zasadą preferencji kar nieizolacyjnych oraz środków karnych (art. 58 § 1) grzywna samoistna powinna stać się dominującą karą w zwalczaniu drobnej i średniej przestępczości<sup>32</sup>. Nie bez znaczenia dla określenia miejsca i roli grzywny w systemie kar jest uplasowanie jej na pierwszym miejscu w katalogu kar (art. 32 k.k.), nowa konstrukcja sankcji, a także obniżenie górnych granic ustawowego zagrożenia, które rozszerza możliwość orzekania grzywny samoistnej na nieporównanie większą liczbę przypadków, niż przewidywały to przepisy poprzedniego kodeksu karnego<sup>33</sup>.

Oprócz grzywny samoistnej w nowej polityce karnej istotną rolę odgrywać może również grzywna kumulatywna orzekana obok kary pozbawienia wolności (art. 33 § 2 k.k.) oraz grzywna orzekana w razie warunkowego zawieszenia wykonania kary (art. 71 § 1 k.k.). Wprawdzie kodeks karny zrezygnował z wprowadzenia podstaw do obligatoryjnego orzekania grzywny wraz z karą pozbawienia wolności<sup>34</sup>, jednakże nie oznacza to zminimalizowania roli grzywny kumulatywnej. Jeżeli bowiem podstawą do jej orzeczenia jest cel osiągnięcia korzyści majątkowej, to zważywszy na coraz większe rozmiary przestępczości gospodarczej oraz przestępstw skierowanych przeciwko mieniu, należy sądzić, że sędziowie będą częściej sięgać do kary grzywny, mimo iż przepisy przewidują jedynie fakultatywne jej stosowanie<sup>35</sup>.

<sup>32</sup> Podkreśla to wyraźnie m.in. K. Buchała, *System kar, środków karnych i zabezpieczających w projekcie kodeksu karnego z 1990 r.*, *Państwo i Prawo* 1991, z. 6, s. 23–24; M. Melezini, *W sprawie reformy kary grzywny*, *Przegląd Prawa Karnego* 1993, nr 3, s. 15 i n.

<sup>33</sup> J. Kochanowski zauważał, że możliwość zastosowania art. 58 § 3 w porównaniu z art. 54 k.k. z 1969 r. jest zdecydowanie większa – przepis ten obejmuje 264 przestępstwa z k.k. 1997 r. i tylko 173 przestępstwa z k.k. z 1969 r., por. J. Kochanowski, *Redukcja odpowiedzialności karnej: analiza i ocena założeń kodeksu karnego z 1997 r. na tle innych polskich kodyfikacji karnych*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2000, s. 171–183.

<sup>34</sup> Krytyczne stanowisko wobec grzywny kumulatywnej w k.k. z 1969 r. por. m.in. K. Buchała, *Kara grzywny – problemy orzekania i nowelizacji kodeksu*, *Palestra* 1988, nr 6, s. 31–33; B. Kunicka-Michalska, *Polityka orzekania i wymierzania kary grzywny w latach 1882–1987*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1989, nr 3, s. 81–82; M. Melezini, op. cit., s. 24.

<sup>35</sup> Z danych statystycznych wynika, że sędziowie rzadko orzekają samoistną grzywnę – por. T. Szymanowski, *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego: podstawowe*

Przyznając grzywnie tak istotną rolę w nowej polityce karnej, zmniejszono wyraźnie jej represyjny charakter, m.in. wprowadzając nowe zasady wymiaru kary grzywny wedle stawek dziennych, które zrównują wysokość grzywny kumulatywnej z grzywną orzekaną samoistnie, a przede wszystkim wprowadzając zakaz orzekania grzywny, jeżeli dochody sprawcy, jego stosunki majątkowe lub możliwości zarobkowe uzasadniają przypuszczenie, że sprawca grzywny nie uiści i nie będzie jej można ściągnąć w drodze egzekucji (art. 58 § 2 k.k.). Warto podkreślić, iż zakaz orzekania grzywny, o którym mowa w art. 58 § 2, dotyczy zarówno grzywny samoistnej, jak i kumulatywnej, i to niezależnie, czy zachodzi możliwość, czy też obowiązek (wyłącznie w przepisach pozakodeksowych) jej orzeczenia<sup>36</sup>. W rezultacie nowe rozwiązania kodeksu karnego starają się pozbawić grzywnę elementu represyjnego i uczynić z niej racjonalny środek polityki karnej, umożliwiając skutecznego jej wykonanie.

W dotychczasowych rozważaniach chodziło o przedstawienie – w ogólnych zarysach – podstaw, jakie stworzył kodeks karny do stosowania kar i środków karnych o dolegliwości majątkowej, a także wyznaczonych im celów w nowej polityce karnej. Mimo wspomnianych politycznokryminalnych założeń kodeksu karnego, które kładą nacisk na racjonalne karanie, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że stworzone w k.k. szerokie możliwości reakcji karnej za pomocą dolegliwości majątkowej mogą rodzić niebezpieczeństwo kumulowania tej dolegliwości w jednostkowym wymiarze kary.

Analiza przepisów wskazuje, że w wielu przypadkach może nastąpić kumulacja kilku podstaw do obligatoryjnego stosowania różnych środków karnych o dolegliwości majątkowej. Jeżeli bowiem spełnione zostaną przesłanki przewidziane w tych przepisach, sąd zobowiązany będzie np. do orzeczenia przepadku przedmiotów pochodzących bezpośrednio z popełnienia przestępstwa (art. 44 § 1 k.k.) oraz obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 k.k.), jeżeli pokrzywdzony złożył taki wniosek. W innym konkretnym przypadku sąd będzie zobowiązany np. do kumulacji obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 k.k.) oraz przepadku korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa (art. 45 § 1 k.k.). Zważywszy na wiodącą rolę grzywny, nie sposób wykluczyć *in concreto* kumulowania np. grzywny z obowiązkiem naprawienia szkody oraz nawiązką z art. 47 k.k. bądź orzeczenia wraz z grzywną przepadku przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa lub przepadku korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa (art. 45 § 1 k.k.). Niewykluczone jest też np. orzeczenie oprócz kary grzywny oraz przepadku przedmiotów (art. 44 § 1 k.k.) czy przepadku korzyści majątkowej również nawiązki: na rzecz pokrzywdzonego (art. 46 § 2 k.k.) bądź na określony cel społeczny (art. 47 § 1 k.k.).

Przypadki kumulowania grzywny z innymi środkami karnymi o charakterze majątkowym wymienione zostały tylko przykładowo, nie sposób bowiem podać wszelkich możliwych wariantów kumulacji dolegliwości majątkowej, jakie mogą wystąpić w konkretnym przypadku wymiaru kary. Analiza przepisów kodeksu karnego wskazuje jednak bezspornie, że wariantów takich może być wiele<sup>37</sup>. Wprawdzie główne

*problemy w świetle badań empirycznych*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 59–80.

<sup>36</sup> Problem powstaje, jeżeli przestępstwo zagrożone jest w niektórych ustawach szczególnych wyłącznie karą grzywny. W tej kwestii B. Kolański, *Kara grzywny w kodeksie karnym, Prokuratura i Prawo* 1999, nr 3, s. 29–31.

<sup>37</sup> Pisze o tym W. Cieślak, *op. cit.*, s. 183–186.

cele orzekanych kar i środków karnych o charakterze majątkowym są zróżnicowane, gdyż chodzi albo o naprawienie szkody, albo o odebranie owoców przestępstwa, albo o pozbawienie korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa, albo też o osiągnięcie ogólnego celu zapobiegawczo-wychowawczego, nie zmienia to jednak faktu, iż sprawcę spotkać może zwielokrotniona dolegliwość majątkowa. To, czy kumulacja tych środków jest uzasadniona, zależy przede wszystkim od rodzaju orzeczonego środka oraz celu jego orzeczenia. Przykładowo kumulacja obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego z nawiązką orzeczoną na rzecz instytucji społecznych może być uzasadniona odmiennością funkcji, jaką pełnią te środki. W pierwszym przypadku jest to wyraźna kompensacja, w drugim funkcja represyjno-prewencyjna. Kumulacja byłaby zatem w takim przypadku, zdaniem W. Cieślaka, nie tylko celowa, ale i nawet konieczna<sup>38</sup>. Odmiennosc pełnionych przez środki majątkowe funkcji penalnych przekonuje również o kumulacji w konkretnym przypadku kilku nawiązek, jeżeli są one orzekane na rzecz różnych beneficjentów: na rzecz pokrzywdzonego oraz określonej instytucji społecznej. Orzeczenie z kolei w jednostkowym wymiarze kary zarówno grzywny, jak i przypadku korzyści majątkowej byłoby realizacją nie tylko sprawiedliwościowego celu kary, lecz także szczególnoprewencyjnego, dla którego odebranie pożytków z popełnienia przestępstwa jest jednym z najistotniejszych sposobów zapobiegawczych.

Reasumując, wprawdzie przepisy kodeksu karnego przewidziały liczne podstawy do orzekania środków majątkowych oraz umożliwiły ich kumulację, jednakże decyzja o zwielokrotnieniu dolegliwości majątkowej w konkretnym wymiarze kary wymagać będzie rozważenia całokształtu okoliczności dotyczących zarówno popełnionego przestępstwa, jak i sprawcy. Jeżeli nawet za takim orzeczeniem przemawiać będzie konieczność realizacji określonych celów penalnych, a przede wszystkim celu sprawiedliwościowego, to na przeszkodzie może stać niebezpieczeństwo „zniszczenia majątkowego” sprawcy i jego rodziny naruszające zasadę humanitaryzmu. Przyznana przez kodeks karny szeroka sfera uznania sędziowskiego umożliwia jednak racjonalny wymiar kary, który byłby wolny od pierwiastków zarówno nadmiernej surowości, jak i przesadnej łagodności<sup>39</sup>. Nie ulega przy tym wątpliwości, że racjonalność wymiaru kary – również w przypadku orzeczenia skumulowanych środków majątkowych – musi być oceniana przez pryzmat sformułowanych przez ustawodawcę ogólnych zasad i dyrektyw wymiaru kary.

Wprawdzie zasady wymiaru kary są w istocie pewnymi ideami kształtującymi dany system prawny, jednakże nie sposób pominąć ich znaczącej roli w regulacji sposobu rozstrzygania kwestii związanych ze stosowaniem przepisów o orzekaniu kar i środków karnych. Niektóre z nich mogą bowiem wskazywać na minimalizowanie dolegliwości majątkowej. Decydująca w tym zakresie jest zasada humanitaryzmu (art. 3 k.k.), która wprowadza do prawa karnego m.in. wrażliwość na los drugiego człowieka, skłania do ograniczenia cierpień i innych niedogodności zadawanych człowiekowi przy stosowaniu prawa. Zgodnie z zasadą humanitaryzmu kara i środki karne nie powinny wyrządzać sprawcy zbędnych dolegliwości<sup>40</sup>. Oczywiście, dążenie

<sup>38</sup> Ibidem, s. 185.

<sup>39</sup> T. Kaczmarek, op. cit., s. 18 i n.

<sup>40</sup> Obszernie o zasadzie humanitaryzmu K. Krajewski, *Zasada humanizmu a współczesne tendencje polityki kryminalnej*, w: J. Giezek (red.), *Przestępstwo – kara – polityka kryminalna. Problemy two-*

do minimalizowania dolegliwości wynikających z kar i środków karnych musi być ograniczone celami owych środków. Można zatem wstępnie przyjąć, iż kumulowanie w wymiarze kary kilku środków dolegliwości majątkowej nie powinno wyrządzać sprawcy zbędnej, nadmiernej dolegliwości, gdyż byłoby to wyraźnym naruszeniem kodeksowej zasady humanitaryzmu. Doceniając znaczenie zasady humanitaryzmu dla prawidłowego kształtowania wymiaru kary, trudno nie dostrzec fundamentalnej roli ogólnych dyrektyw wymiaru kary (art. 53 § 1 k.k.) i ich wpływu na decyzję sędziego w zakresie stosowania środków dolegliwości majątkowej. W istocie bowiem to właśnie dyrektywy kształtują wymiar kary w konkretnej sprawie, decydują o wyborze rodzaju kary i środka karnego, wskazują na ich wysokość, a także wpływają na ich ewentualną kumulację. Najistotniejszą dyrektywą ograniczającą możliwość nadmiernego kumulowania kar i środków karnych o charakterze majątkowym jest bez wątpienia dyrektywa winy, zgodnie z którą stopień winy powinien limitować górną granicę sędziowskiego wymiaru kary w konkretnym przypadku (art. 53 § 1 k.k.). Pomijając szczegółową interpretację dyrektywy winy, w kontekście niniejszych rozważań trzeba podkreślić, że górną granicę dolegliwości kary, limitowaną przez stopień winy, wyznacza nie tylko rodzaj i rozmiar kary, lecz także łączne orzeczenie kary oraz kilku środków karnych. Mówiąc bowiem o dolegliwości kary w konkretnym przypadku, w istocie mamy na myśli sumę dolegliwości, na którą składają się wszystkie wymierzone kary i środki karne łącznie. I właśnie ta suma dolegliwości nie może, zgodnie z art. 53 § 1 k.k., przekroczyć – w danym konkretnym przypadku – stopnia winy.

Nowe ukształtowanie dyrektyw wymiaru kary chroni zatem – bardziej niż poprzednie uregulowanie w k.k. z 1969 r. – przed nadmiernym kumulowaniem dolegliwości majątkowej. Gdyby bowiem taka kumulacja była, *in concreto*, uzasadniona np. stopniem społecznej szkodliwości danego czynu, a ponadto odpowiadała wskazaniom prewencji generalnej, to i tak zsumowana dolegliwość majątkowa nie mogłaby przekroczyć stopnia winy w danym konkretnym przypadku. Istotne znaczenie mieć tu może również dyrektywa prewencji indywidualnej, której zapobiegawcza lub wychowawcza funkcja wobec skazanego może wskazywać bądź na rezygnację, bądź na kumulowanie dolegliwości majątkowej. To jednak, jaką ostateczną decyzję podejmie sędzia, zależy będzie od rozmaitych okoliczności wymienionych w art. 53 § 2 k.k., które sąd musi uwzględnić przy wymiarze kary, a przede wszystkim od warunków osobistych i rodzinnych oraz sytuacji majątkowej sprawy.

Mając na uwadze wprowadzoną do kodeksu karnego zasadę humanitaryzmu oraz dyrektywę winy, można przyjąć, że obawy przed niczym nielimitowanym kumulowaniem rozmaitych kar i środków karnych o dolegliwości majątkowej – które było przedmiotem ostrej krytyki poprzedniej polityki karnej – nie mają obecnie wystarczającego uzasadnienia. Można oczywiście wyrazić obawę, że kumulowanie grzywny z innymi środkami o charakterze majątkowym może się zdarzać w praktyce bardzo często, zważywszy na priorytet grzywny oraz innych kar nieizolacyjnych oraz środków karnych w nowej polityce karnej. Nie oznacza to jednak szerokiego stosowania samoistnej kary grzywny, gdyż staranie ustawodawcy o zapewnienie racjonalnego,

---

*rzenia i funkcjonowania prawa. (Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Tomusza Kaczmarka)*, Zakamycze, Kraków 2006, s. 391 i n.; por. też A. Marek, *Prawo karne*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2004, s. 327; A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, „Arche”, Gdańsk 1999, s. 51; L. Gardocki, *Prawo karne*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 1998, s. 11.

a przede wszystkim efektywnego wymiaru kary, wyklucza orzekanie grzywny, zarówno samoistnej, jak i kumulatywnej, gdy uiszczenie lub jej wyegzekwowanie okaże się niemożliwe (art. 58 § 2 k.k.). Ustawowy zakaz orzekania nieściągalnej grzywny powinien również w istotny sposób rzutować na decyzję sędziego o stosowaniu innych środków dolegliwości majątkowej, a także o ich ewentualnym kumulowaniu. Jeżeli bowiem dochody sprawcy, jego sytuacja majątkowa lub możliwości zarobkowe nie dają szansy na uiszczenie grzywny ani na jej wyegzekwowanie, to sędzia powinien szczególnie wnikliwie rozważyć celowość orzeczenia innych środków dolegliwości majątkowej. Nie chodzi tu oczywiście o przypadki obligatoryjnego stosowania niektórych środków karnych o dolegliwości majątkowej, gdy sędzia związany jest przepisem ustawy. Jednakże nawet w takich przypadkach istnieje możliwość dostosowania wysokości czy rozmiarów środków dolegliwości majątkowej do wyjątkowej sytuacji sprawcy. Z dużą ostrożnością należałoby również podejść do orzekania innych środków dolegliwości majątkowej, których stosowanie nie jest obowiązkowe, a przede wszystkim zrezygnować z ich kumulowania, jeżeli nie istnieje szansa nawet dla wyegzekwowania grzywny. Wprawdzie niektóre z tych środków pełnią istotną dla nowej polityki karnej funkcję kompensacyjną, jednakże w przypadku niemożności ich wyegzekwowania tracą swoją zaletę kary majątkowej.

Trudność w podjęciu optymalnej decyzji o stosowaniu dolegliwości majątkowej oraz jej ewentualnym kumulowaniu związana jest przede wszystkim z koniecznością realizacji różnych kierunków nowej polityki kryminalnej. Stosowanie kar i środków karnych o charakterze majątkowym z jednej strony znakomicie odpowiada nowym wskazaniom politycznokryminalnym: nie pozbawia sprawcy wolności, umożliwia kompensację szkody wyrządzonej przestępstwem, odbiera korzyści pochodzące z przestępstwa, czyni przestępstwo nieopłacalnym. Z drugiej strony skumulowanie dolegliwości majątkowej w wymiarze kary musi być – jak wynika z politycznokryminalnych założeń – racjonalne. Nie chodzi jednak w tym przypadku wyłącznie o unikanie nadmiernej surowości czy przesadnej łagodności, ale o rozważenie, czy istnieje możliwość skutecznego wyegzekwowania orzeczonych kar i środków karnych. W przeciwnym wypadku kara lub środek karny o charakterze majątkowym traci swój sens, przestaje być środkiem racjonalnej polityki kryminalnej.

Wydaje się, że twórcy kodeksu karnego uczynili bardzo wiele, aby umożliwić właściwe stosowanie środków dolegliwości majątkowej. Polityka karna może być jednak różna; bądź zgodna z założeniami nowego kodeksu karnego, dającego podstawy do racjonalnego kumulowania dolegliwości majątkowej, bądź może spotkać się ze znanym już zarzutem nadmiernie represyjnego niecelowego łączenia różnych kar i środków o charakterze majątkowym. Przepisy kodeksu karnego są bowiem jedynie punktem wyjścia do następnego etapu praktycznego stosowania ich przez sądy. A na tym etapie wiele zależy nie tylko od ukształtowania prawidłowych postaw sędziów wobec nowych rozwiązań kodeksu karnego, ale przede wszystkim od praktycznych możliwości oceny stanu majątkowego sprawcy i racjonalnego dostosowania różnych środków dolegliwości majątkowej do danego konkretnego przypadku.